

Andrzej Rajch

Zbiory Muzeum Stanisława Wyspiańskiego w kamienicy Szołayskich w Krakowie ze szczególnym uwzględnieniem portretów dziecięcych

Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach 23, 317-328

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANDRZEJ RAJCH *

ZBIORY MUZEUM STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO W KAMIENICY SZOŁAYSKICH W KRAKOWIE ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM PORTRETÓW DZIECIĘCYCH

Stanisław Wyspiański (Kraków: 1869-1907) zaliczany jest do najwybitniejszych postaci polskiego modernizmu (Młoda Polska). Artysta - wizjoner, poeta i malarz w jednej osobie, tworzył dzieła monumentalne, malował polichromie, projektował witraże, ale również wypowiadał się w dziedzinie malarstwa sztalugowego, był autorem aranżacji wnętrz użytkowych, zajmował się problematyką konserwacji zabytków; napisał kilkanaście dramatów, kreował inscenizacje teatralne, projekty kostiumów i scenografii do swoich dramatów oraz grafik i do wydawnictw. Będąc redaktorem artystycznym krakowskiego tygodnika „Życie” projektował jego całą szatę graficzną, nadto tworzył projekty typograficzne dla pierwodruków swych dramatów. Zachowały się również jego wizjonerskie plany przebudowy Wawelu i stworzenia polskiego *Akropolis*.

Urodził się 15 stycznia 1869 r. w rodzinie o tradycjach artystycznych. Jego ojciec, Franciszek Wyspiański był rzeźbiarzem, zaprzyjaźnionym z Janem Matejką. Pierwszy okres swojego życia Stanisław spędził w historycznym Domu Długosza przy ul. Kanoniczej nr 25, gdzie ojciec miał pracownię. Swoisty klimat tego miejsca odcisnęła trwale piętno na młodym Stanisławie. Pracownia ojca i bliskość Wawelu, narodowego panteonu, wywarły ogromny wpływ na młodego i wrażliwego chłopca. Na Kanoniczej spotkała go również pierwsza wielka tragedia - śmierć matki, Marii z Rogozińskiej Wyspiańskiej. Zrozpaczony ojciec zaniedbywał syna, dlatego w wieku lat 11 przechodzi pod opiekę wujostwa: Joanny i Kazimierza Stankiewiczów. Ukończył renomowane krakowskie Gimnazjum św. Anny, w którym odebrał klasyczne wykształcenie, co łączyło się ze znajomością łaciny i greki, oraz z przekonaniem o antycznych korzeniach cywilizacji europejskiej. Studiował następnie historię sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim, równocześnie kształcąc się w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych, gdzie był studentem Jana Matejki, który to już wcześniej zwrócił uwagę na uzdolnionego młodzieńca. Dzięki staraniom i opiece mistrza Matejki młody Wyspiański zapoznał się m.in. z możliwościami zastosowania różnych technik malarskich w zabytkowych wnętrzach.

* Andrzej Rajch, pracownik merytoryczny Muzeum Narodowego w Krakowie, Oddział Muzeum Stanisława Wyspiańskiego

Niezaprzeczalny wpływ na edukację młodego artysty miała współpraca z Matejką przy tworzeniu polichromii w krakowskim kościele Mariackim. Przy pracach mistrzowi pomagali jego najbardziej zdolni studenci, w tym: Stanisław Wyspiański i Józef Mehoffer. Po ukończeniu prac w kościele Mariackim, w 1890 r. wyjechał Wyspiański w swoją pierwszą samodzielną podróż zagraniczną po Europie Zachodniej – „szlakiem architektury Średniowiecza”, niedługo potem (z Mehofferem) - do Paryża, gdzie przebywał do 1894 r. W Paryżu, wówczas światowej stolicy sztuki, dokonywała się jego dalsza edukacja artystyczna; bywał też w paryskich teatrach i operze. Paryskie studia to również czas, kiedy artysta zdecydował o wyborze techniki malarskiej: był nią pastel. Wiele przyczyn złożyło się na taki wybór, na pewno zdrowie Wyspiańskiego, alergika uczulonego na farby olejne; inną przyczyną mogły być względy finansowe - pastel był techniką zdecydowanie tańszą od farb olejnych. Pod koniec 1894 r. artysta wrócił do Krakowa i już praktycznie do końca życia nie rozstawał się na dłużej z rodzinnym miastem, które stało się inspiracją zarówno dla jego prac malarskich jak i dla dramatów. Brał udział w życiu artystycznym miasta; realizował swoje projekty monumentalnych dzieł we wnętrzach kościelnych oo. Franciszkanów i oo. Dominikanów, w obiektach świeckich – aranżując wnętrza reprezentacyjne dla Towarzystwa Lekarskiego oraz mieszkalnych - (salon) dla Tadeusza Żeleńskiego-Boya i jego żony Zofii z Pareńskich. Związał się z Teatrem Miejskim w Krakowie (od 1909 Teatr im. Juliusza Słowackiego), który stał się miejscem prapremier jego dramatów. Projektował wystrój Wawelu już z myślą o wyzwoleniu Polski! U schyłku życia został profesorem krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych; jego specjalnością było malarstwo religijne i dekoracyjne.

Twórczość Wyspiańskiego, zarówno plastyczna jak i literacka, jest ściśle związana z historią narodu i państwa polskiego, jest swoistym dialogiem etyczno-moralnym między pokoleniami.

Egzystencja Wyspiańskiego była pełna konfliktów i kłopotów codziennych. Jego trudny charakter i bezkompromisowość często stawały się zarzewiem sporów. Nowatorskimi wizjami, często wykraczając nawet ponad poziom intelektualny elity ówczesnego Krakowa, nie zawsze znajdował zrozumienie u współczesnych. Borykał się przy tym z problemami zdrowotnymi; jego życie było nieustanną walką niezmordowanego ducha z ułomną fizycznością ciała. Umarł 28 listopada 1907 r., spoczywa w krakowskim kościele oo. Paulinów na Skałce - w krypcie osób wybitnie zasłużonych dla kultury polskiej. Pogrzeb, który odbył się 2 grudnia, stał się manifestacją narodową, wzięli w niej udział przedstawiciele rodaków z trzech zaborów. W trakcie przemarszu konduktu przez krakowskie ulice bił wawelski dzwon *Zygmunt*.

Największą kolekcją prac Stanisława Wyspiańskiego może poszczycić się Muzeum Narodowe w Krakowie (MNK). Historia tych zbiorów sięga 1901 r., kiedy to artysta podarował temu muzeum kartony do witraży z przeznaczeniem do katedry wawelskiej. Po śmierci Wyspiańskiego, zgodnie z jego życzeniem, zostały przekazane do muzeum pamiątki z jego ostatniego domu i pracowni w Węgrzicach. Osobną inicjatywą było zawiązanie w dniu pogrzebu artysty „Towarzystwa Uczczenia Pamięci Stanisława Wyspiańskiego” z Zenonem Przesmyckim-Miriamem na czele, które za cel stawiało sobie stworzenie (docelowo) osobnego muzeum poświęconego zmarłemu artyście i pozyskanie po nim pamiątek. Osobą, która wzbogaciła wydatnie zbiory była wspomniana ciotka malarza, Joanna Stankiewiczowa, w której posiadaniu znajdowało się wiele prac i pamiątek po

artyście. W 1920 r. znany kolekcjoner Feliks *Manggha*-Jasiński ofiarował swą ogromną kolekcję, w tym wyśmienite portrety i pejzaże autorstwa Wyspiańskiego. W 1932 r., w ramach obchodów 25 rocznicy śmierci artysty, Rada Miasta Krakowa podjęła uchwałę o utworzeniu w MNK osobnej *Galerii Współczesnej im. Stanisława Wyspiańskiego*, która oprócz prac samego patrona prezentować miała dzieła innych polskich artystów; autorem projektu był ówczesny dyrektor muzeum, Feliks Kopera. W 1957 r., w 50 rocznicę śmierci Wyspiańskiego, muzeum zorganizowało *Wystawę Jubileuszową* jemu poświęconą. Lata 70. XX w. przyniosły wspólną inicjatywę Muzeum Narodowego w Krakowie (MNK) i władz Krakowa o utworzeniu Muzeum Stanisława Wyspiańskiego jako oddziału, w kamienicy przy ul. Kanoniczej 9, bowiem z tą ulicą związany był Wyspiański jako dziecko. Oddział ten otwarto 28 listopada 1983 r., ale zawiesił swoją działalność w październiku 2002 r., następnie od kwietnia 2004 r., wznowił ją w Kamienicy Szolańskich przy ul. Szczepańskiej 11, w obecnej siedzibie¹.

W 2000 r. Wyspiańskiego „przywołano” szczególnie, kiedy krakowskie Muzeum Narodowe zaprezentowało tryptyk wystawowy *Opus Magnum* – trzy osobne wystawy ukazujące dorobek twórczy trzech wybitnych krakowskich artystów: Jana Matejki, a z pokolenia jego uczniów: Józefa Mehoffera oraz Wyspiańskiego, ze szczególnym uwzględnieniem form monumentalnych.

MUZEUM STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO W KAMIENICY SZOLAŃSKICH (MSW)

Muzeum zajmuje dwa piętra. Na I piętrze twórczość Wyspiańskiego prezentowana jest w ośmiu salach wystawowych, na II piętrze – w sześciu; trzy pozostałe poświęcono Feliksowi *Manggha*-Jasińskiemu. Włączono do ekspozycji też klatkę schodową (il. 18).

SALE PIERWSZEGO PIĘTRA

MŁODOŚĆ

Edukacja Wyspiańskiego. Pamiątki z okresu nauki w Gimnazjum św. Anny w Krakowie; ze studiów w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych i na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz z podróży młodzieńczych - m.in. fragmenty szkicowników artysty z lat: 1883, 1887 i 1889 oraz szkice Wyspiańskiego z pierwszej zagranicznej podróży „Szlakiem architektury Średniowiecza”, akademickie studia aktów oraz postaci biblijnych; jak również pamiątki z późniejszych studiów paryskich - olejne pejzaże, tak rzadkie w dorobku artysty.

¹ Kamienica Szolańskich to budynek zabytkowy, dar dla muzeum z 1904 małżonków Szolańskich: Włodzimierz z Jelitów-Krańskich i Adama Starży, administrowana przez muzeum od śmierci W. Szolańskiej (+1928); w latach 30. XX w. mieściła kolekcję sztuki F. Jasińskiego-*Mangghi* – dar dla muzeum z 1920; w czasie okupacji hitlerowskiej zajmowała ją lokalna komórka NSDAP; po 1945 muzeum odzyskało budynek i urządziło tu stałą ekspozycję „Polska Sztuka Cechowa XIV-XVIII w.” Po remoncie 1992-2003 kamienica mieści muzeum Wyspiańskiego

O współpracy z Janem Matejką przy wystroju krakowskiej bazyliki Mariackiej świadczą szkice detali architektonicznych wnętrz świątyni i *Anioł z banderolą* wykonany pod okiem mistrza Jana, nawiązujący do jego stylu.

WSPÓŁPRACA Z JÓZEFEM MEHOFFEREM

Znajomość obu artystów sięgała dzieciństwa. Obaj uczęszczali do Gimnazjum św. Anny, potem razem studiowali pod okiem Matejki, asystowali mistrzowi przy dekorowaniu kościoła Mariackiego; w końcu razem studiowali w Paryżu, gdzie we wspólnej pracowni powstały projekty witraża ze scenami z życia Najświętszej Marii Panny dla kościoła Mariackiego w Krakowie (zachowane w oknie zachodnim świątyni). Część tych projektów znajduje się na ścianach sali. Towarzyszą im dwa portrety Mehoffera.

SZTUKA UŻYTKOWA – SALONIK ŻELEŃSKICH

Próba rekonstrukcji części krakowskiego mieszkania Zofii z Pareńskich (córka dr. Stanisława Pareńskiego i jego żony Elizy) i Tadeusza Żeleńskiego-Boya, lekarza, tłumacza literatury francuskiej, znakomitego satyryka, pisarza. W 1904 r. Wyspiański zaprojektował salon z meblami dla Żeleńskich, tuż po ich ślubie. Ściany salonu pomalowane były na amarantowo i w takim właśnie kolorze prezentuje się ta muzealna sala. Meble *a la* ludowe w formie i zdobnictwie (nawet archaiczne), zastosowane tu do wnętrza mieszczańskiego(!), tworzą jasne „plamy” na tle amarantowych obić i ścian, na zasadzie kontrastu barw, typowego dla Wyspiańskiego (il. 19).

DOM TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO

Nawiązanie do prac Wyspiańskiego na rzecz Towarzystwa Lekarskiego w Krakowie (TL). W 1903 r., ówczesny prezes TL dr Julian Nowak, zlecił artyście wystrój wnętrz przy ul. Radziwiłowskiej. Wyspiański zaprojektował salę posiedzeń, w której jako dekoracje wykorzystuje motywy liści kasztanowca i kwiaty pelargonii. Całości dopełniają proste i funkcjonalne meble. Najbardziej reprezentacyjną częścią budynku jest klatka schodowa z zaprojektowanym, też przez Wyspiańskiego, witrażem *Apollo* (1904). Postać Apollona ma symbolizować słońce, wokół którego krążą planety układu słonecznego. Przepięknym elementem dekoracyjnym klatki schodowej jest balustrada z motywami liści i kwiatów kasztanowca. Projekt witraża *Apollo* (pastel) w muzeum (MNK) jest darem prof. Juliana Nowaka. Dzieło to stanowi przykład inspiracji sztuką antyku, podobnie jak ilustracje do *Iliady* Homera również prezentowane w tej sali (il. 20, 22).

AUTOPORTRETY I PORTRETY

Autoportrety Wyspiańskiego: wczesne - wykonane ołówkiem autoportrety z podróży szlakiem Średniowiecza; dwa już pastelowe: *Autoportret* (1903), *Autoportret z żoną* (1904) (il. 25) i zwracający szczególną uwagę ostatni autoportret z 1907 r., ukazujący artystę u schyłku życia. Towarzyszą tym dziełom cztery portrety pastelowe przyjaciół Wyspiańskiego: *Kazimierza Lewandowskiego* z 1895 r. oraz z 1904 r.: *Juliana Nowaka*, *Wilhelma Feldmana* i *Adama Chmielela*.

TEATR I ŚWIETLICA SZTUKI

Ekspozyty związane z teatralną działalnością Wyspiańskiego: projekty scenograficzne, kostiumy i fragmenty scenografii jego autorstwa. Większa część ekspozycji nawiązuje do autorskiego spektaklu *Bolesław Śmiały*, którego premiera odbyła się w Teatrze Miejskim w Krakowie w 1903 r.; zwraca uwagę zwłaszcza pastelowy portret aktorki Władysławy Ordon-Sosnowskiej jako *Krasawicy*, bohaterki dramatu (il. 23).

Meble na tej ekspozycji posłużyły artyście w 1904 r. do udekorowania jednej z sal Pałacu Sztuki [TPSP] na wystawie poświęconej grupie artystycznej „Sztuka”.

TYPOGRAFIA I PORTRET

Wyspiański jako twórca nowatorskich układów typograficznych, pionierskich na polskim gruncie - na przykładzie pierwszych wydań jego dramatów, wydrukowanych wg jego projektów typograficznych. W latach 1897-1899 jako redaktor artystyczny tygodnika „Życie”, współpracując m.in. ze Stanisławem Przybyszewskim, stworzył nową szatę graficzną do tego pisma, nadając mu charakter nowoczesnego periodyku.

Uzupełniają wystawę perfekcyjnie wykonane, wyraziste portrety autorstwa Wyspiańskiego.

BÓG OJCIEC – STAŃ SIĘ

Na klatce schodowej między I a II piętrem kamienicy jest prezentowany fragment projektu monumentalnego witraża przeznaczonego do krakowskiego kościoła oo. Franciszkanów: *Bóg Ojciec – Stań Się*. Jest to górna część projektu z postacią Boga-Stwórcy w momencie stwarzania świata, z lewą dłonią uniesioną do góry. Witraż w całości można podziwiać w kościele Franciszkanów, w oknie zachodniej elewacji, nad chórem muzycznym (il. 21).

DRUGIE PIĘTRO

KOŚCIÓŁ DOMINIKANÓW

Działalność Wyspiańskiego na rzecz kościoła oo. Dominikanów w Krakowie, związana z rekonstrukcją średniowiecznych witraży. W wyniku pożaru w 1850 r. kościół dominikański popadł w ruinę. W l. 90. XIX w. władze miasta postanowiły odbudować świątynię w stylu neogotyckim. Architekt Zbigniew Hendel (odbudowujący krużganki dominikanom) zaproponował, by Wyspiański zajął się restauracją witraży kościelnych. Na podstawie ocalałych fragmentów witraży artysta wykonał techniką akwareli projekty rekonstrukcyjne. Prezentacja pokazuje 12 z tych prac.

PRACOWNIA FRANCISZKAŃSKA

Prace Wyspiańskiego w kościele oo. Franciszkanów, który też uległ poważnemu uszkodzeniu w pożarze miasta w 1850 r. W końcu XIX w. zaczęto przywracać świetność świątyni. W 1895 r., za sprawą architekta Władysława Ekielskiego, zlecono wykonanie dekoracji wewnątrz kościoła Wyspiańskiemu, dla którego była to pierwsza samodzielna praca mająca na celu zaprojektowanie i wykonanie po-

lichromii w prezbiterium i transepcie: kompozycji roślinnych i figuralnych: *Strącone Anioły, Madonna z Dzieciątkiem*.

W 1897 r. rozpoczął Wyspiański projektowanie witraży do świątyni, (wykorzystując doświadczenie zdobyte dzięki współpracy z Janem Matejką) z motywami figuralnymi i roślinno-dekoracyjnymi: ww. wielkiego witraża *Bóg Ojciec – Stań się* (okno zachodnie nawy głównej) oraz: *Bł. Salomea, Św. Franciszek z Asyżu* i cykl czterech żywiołów: *Ogień, Woda, Powietrze, Ziemia* (okna prezbiterium). Witraże tworzą całość stylistyczną z wcześniejszą polichromią, zarazem podkreślają piękno gotyckiego wnętrza.

W muzeum (MSW) są pastelowe projekty polichromii franciszkańskich: roślinne motywy dekoracyjne - łączące twórczość Wyspiańskiego z popularną wówczas europejską secesją; figuralne projekty witraży: *Bł. Salomea, Bóg Ojciec...* (oprócz eksponatu na klatce schodowej), *Św. Franciszek*.

PRACOWNIA SZAFIROWA

Pamiętki i prace Wyspiańskiego w większości związane z życiem rodzinnym; fotografie rodziny, pastelowe portrety najbliższych, rysunki wykonywane dla dzieci przez ojca – w tym m.in. portrety: żony Teodory (1868-1957), córki Heleny (1895-1971) (il. 29), synów: Mietka (1899-1920) (il. 27) i Stasia (1901-1967), jedyne w swoim rodzaju, „ciepłe”. Kolor szafirowy pomieszczenia jest nawiązaniem do ostatniej krakowskiej pracowni Wyspiańskiego, mieszczącej się na końcu ulicy Krowoderskiej.

PEJZAŻE

Całą ekspozycji towarzyszą pejzaże namalowane przez Wyspiańskiego w różnych okresach jego życia i różną techniką: wcześniejsze olejne: *Barki na Sekwanie* (1891-1894), krakowskie: *Widok na barbakan i Bramę Floriańską* (1894), *Planty o świcie* (1894) i duża grupa pastelów, np.: *Zakola Wisły* (1904), *Wieże kościoła Mariackiego* (1905), z najbardziej znanego cyklu pejzażowego Wyspiańskiego *Widoki z okna pracowni na Kopiec Kościuszki* (1904/1905) – z okna pracowni „szafirowej”! Umiejętnie operując kolorem i światłem, artysta z wrodzoną sobie maestrią, stworzył niepowtarzalny nastrój w tych pejzażach.

WAWEL WYSPIAŃSKIEGO

Wawel wywarł ogromny wpływ na Wyspiańskiego już we wczesnym dzieciństwie, kiedy dorastał w Domu Długosza, w pracowni rzeźbiarskiej ojca – w cieniu wzgórza, polskiego panteonu narodowego, które stało się jedną z ważniejszych inspiracji twórczych artysty. Świadczyć może o tym fragment wiersza z 1903 r.:

*U stóp Wawelu ojciec miał pracownię,
wielką izbę białą wysklepioną,
żyjącą figur zmarłych wielkim tłumem;
tam chłopiec mały chodziłem, co czułem,
to później w kształty mej sztuki zakułem. [...]*

Temat wzgórza wawelskiego przejawia się w twórczości zarówno plastycznej, jak i literackiej artysty. Jego dramaty związane z Wawelem, to: *Legenda* (1898),

Legenda II (1901), *Bolesław Śmiały* (1902), *Skalka* (1904); ale i w dramacie *Wyzwolenie* (1902-1903), pojawiają się motywy wawelskie. Akcja *Akropolis* (1903-1904) rozgrywa się właśnie na Wawelu. W 1900 r. powstały wawelskie poematy-rapsody: *Bolesław Śmiały*, *Henryk Pobożny*, *Święty Stanisław*, *Kazimierz Wielki* – mające związek z projektami witraży do katedry wawelskiej, gdyż zamierzeniem Wyspiańskiego było przedstawienie w oknach tej katedry wielkich postaci historycznych, czy też legendarnych związanych z Wawelem. Artysta wykonał cztery projekty w skali 1:1: *Kazimierz Wielki*, *Św. Stanisław*, *Henryk Pobożny*, *Wanda* - nigdy nie zrealizowane, ale zachowane (obecnie w Galerii Sztuki Polskiej XX Wieku MNK). Bardzo ciekawym pomysłem Wyspiańskiego z 1904 r. – we współpracy z architektem Ekielskim – był projekt przebudowy Wawelu, (kiedy stało się możliwe jego wykupienie z rąk wojsk austriackich) na centrum kulturalno – polityczno – religijne już niepodległej Polski, wzorem starożytnego ateńskiego Akropolu, stąd nazwa projektu: *Wawel – Akropolis*. W miejsce austriackich budynków koszarowych wzniesionych na Wawelu (na gruzach zamku książąt i królów polskich!) miały powstać budynki użyteczności publicznej: Sejm, Muzeum Narodowe, Akademia Umiejętności – utrzymane w konwencji różnych stylów architektonicznych.

W muzeum znajduje się makieta *Wawelu – Akropolis* wg Wyspiańskiego, rekonstrukcja z lat 80. (zamówienie MNK), wraz ze szkicami polichromii wawelskich (dokumentacja polichromii). Towarzyszy im olejny pejzaż, największy wykonany przez Wyspiańskiego: *Plenty z widokiem na Wawel*, z 1894 r. (il. 24).

Hol drugiego piętra i trzy sale poświęcono Feliksowi *Manggha-Jasieńskiemu* (1861-1929) jako kolekcjonerowi².

Dodatkową dekoracją stała muzeum (MSW) są fotografie dawnego Krakowa pochodzące z pracowni Ignacego Kriegera: *Kraków czasów twórcy - Wyspiańskiego i kolekcjonera - pasjonata Jasieńskiego*.

PORTRETY WYSPIAŃSKIEGO

Portrety stanowią istotną część dorobku artystycznego Wyspiańskiego, są wyjątkową i ciekawą gałęzią twórczości plastycznej artysty. Technika, w której zostały wykonane to zazwyczaj pastel, ale również węgiel czy kredka. Wszystkie stanowią doskonałe przykłady studiów psychologicznych modeli. Posiadają kilka charakterystycznych cech, m.in.: z reguły brak im rozbudowanego tła, artysta ograniczał się zazwyczaj do przedstawienia samej postaci i szczególnie akcent kładł na twarz – istotę portretu (korpus, strój zaznaczony jest kilkoma mocnymi kreskami lub plamami), czyli na osobowości postaci, z pominięciem motywów sytuacyjno-anegdotycznych. Niekiedy twarzą poświęcona jest cała płaszczyzna obrazu!

Malując autoportrety artysta prowadził „dialog” z widzem, ale sportretowane przez niego osoby prowadzą „monologi”. Wzrok postaci jest często skierowa-

² Dzieła z kolekcji ofiarowanej przez F. Jasieńskiego Muzeum Narodowemu w Krakowie wchodzi dziś w skład wielu stałych ekspozycji w tej placówce. W Muzeum Stanisława Wyspiańskiego prezentowany jest zbiór: malarstwa, grafiki, rzeźby, rzemiosła artystycznego – łącznie ze sztuką ludową oraz starodruki, w wyborze tworzącym klimat „apartamentu kolekcjonera”

ny w bliżej nieokreślonej dal, skupiony, oczy wółprzymknięte zdają się patrzeć w głąb siebie (postacie nie uśmiechają się, nie przywdziewają masek uprzejmości, czy towarzyskiej oglady). Każdy wyraz twarzy, kontur ubrania, czy ręki są wymodelowane giętą linią (secesyjną). Barwa schodzi na dalszy plan, podobnie jak i bryła. Postacie przedstawione są płasko i blado - przypominają cienie. Pozbawiając postać naturalnej barwy i bryły artysta uwalniał ją z materii i przenosił w stan ducha. Dlatego w jego portretach tak ważna jest linia, która podkreśla rysy podniesione do maksymalnej ekspresyjności nie chwili, lecz istoty wewnętrznej, docierając do najgłębszych pokładów ludzkiego wnętrza.

Wyspiański malował portrety przez całe życie: rodzinne, przyjaciół, znajomych i – samego siebie (prowadząc rodzaj dziennika – zmierzanie do nieuchronnego końca...). Przyjaciół i znajomych - często w krakowskich kawiarniach, czy w kolejnych swoich pracowniach. Uwielbiał portretować aktorów, zwłaszcza w garderobie, gdzie znajdowali się oni na pograniczu fikcji i rzeczywistości - stąd ich wizerunki w kostiumach, z grymasem zmęczenia, czy z rozmazanym makijażem. Nie przyjmował zamówień na wykonywanie portretów, sam wybierał modele: czy to osób dorosłych, czy dzieci. Wspomina o tym Tadeusz Żuk-Skarszewski w swym studium poświęconym Wyspiańskiemu: *Gdy do niego, co miewał modela za darmo i portrety również, przyszedł ktoś zamówić swój portret za pieniądze, Wyspiański przyjrzał mu się uważnie i rzekł spokojnie; nie widzę powodu czemu pański portret miałby być zgola malowany.*

Wreszcie portrety rodzinne; powstawały na marginesie dzieł monumentalnych, będąc swoistym rodzajem odpoczynku: wizerunki żony i dzieci w domu.

PORTRETY DZIECIĘCE

Stanowią jedną z najbardziej znanych dziedzin twórczości Wyspiańskiego. Temat dziecka w polskiej sztuce poruszany był również, jak wiemy, przez innych artystów w 2. poł. XIX w., m.in.: A. Kotsisa, J. Chełmońskiego (postacie wiejskich pastuszków), J. Malczewskiego, czy W. Ślewińskiego (*Sierota z Poronina*). Postać dziecka pojawia się w ich obrazach w pewnym konkretnym kontekście, w określonej sytuacji lub jest pozującym modelem. Całkiem inaczej wygląda to u Wyspiańskiego. Dzieci nie są częścią sceny rodzajowej, jego własne najczęściej nie pozują w odświętnych strojach. Artysta ukazuje je w sytuacjach naturalnych, w których nie zauważają nawet, że były modelami. Emanują normalną żywotnością, stanowią jakby uosobienie biologicznego życia. Dzięki ogromnemu talentowi i świetnemu zmysłowi obserwacji Wyspiański mógł doskonale oddać ich urok i wdzięk. Wydaje się, że fascynowała go twarz dziecka w sensie duchowym, nienaznaczona jeszcze trudem życia, dziewicza – najczystsze odbicie duszy. Inną przyczyną, dla której artysta sięgał po temat dzieci było jego umiłowanie życia; obserwował dzieci od narodzin i w okresie dzieciństwa wolnego od materialnych trudów dorosłości, oddawał pulchne małe rączki, okrągłe policzki dziecięce, pociągnięciami kredki, modelował ich włosy. Również kolory w portretach dziecięcych swą barwą cieszą oko odbiorcy.

Wyspiański portretował swoje dzieci, dzieci znajomych czy przypadkowo napotkane będąc ojcem oglądał je w różnych sytuacjach: śpiące, rozbudzone, z potarganymi włosami, bawiące się, zapatrzone gdzieś w przestrzeń, skupione na sobie tylko znanych sprawach, rzadko zerkające w stronę malarza. Właśnie takie są dzieci na portretach Wyspiańskiego. Takie je widział, takie lubił i takie malował.

Nie ulega wątpliwości, że portrety dziecięce Wyspiańskiego należą do najlepszych w tej dziedzinie.

Przykładem tego mogą być niżej opisane portrety dziecięce znajdujące się w Muzeum Stanisława Wyspiańskiego:

SKRÓTY

g.r. - górny róg lica
l.g.r. - lewy górny róg lica obrazu
p.g. - prawy górny róg
s.l. - strona lewa lica

1. Dziewczynka w niebieskim kapeluszu, 1895, pastel na papierze, sygn.: „SW 1895” l. g. r.; w muzeum (MNK) od 1909 – dar Teodora i Zeneidy Duninów.

Popiersie dziewczynki z głową przechyloną, opartą na założonych rękach; w słomkowym kapeluszu niebieskim o szerokim rondzie. Sukienka małej – barwy szaro-zielonej. Tło obrazu – białe. Układ poszczególnych elementów tworzy harmonijną kompozycję. Linia zespolona z formą, określona łagodnym i zarazem wyrazistym konturem. Spojrzenie dziecka jest łagodne, a zarazem czujne (il. 26).

2. Portret Helenki – córki artysty, 1900, pastel na kartonie, sygn. natura artysty: „ST Wyspiański 1900 – u dołu s. l.; w MNK od 1920 – dar Feliksa Jasińskiego (il. 29).

Głowa Helenki - pięcioletniej córki artysty - sportretowana na wprost: niebieskie oczy zwrócone są na widza, usta lekko rozchylone. Dziecko zapewne w momencie przebudzenia, jeszcze na pograniczu snu i jawy. Twarz otacza gęszcz rozczochranych włosów. Głowa dziecka zajmuje niemal całą płaszczyznę obrazu. Tło portretu - białe.

3. Śpiące dziecko – Mietek, 1902, pastel na papierze czerpanym ze znakiem wodnym naklejonym na tekturę, w g. r. lica – znaki wodne papieru: INGRES, obok sygn.: „St. Wyspiański 1902”; zakupiony do MNK w PP „Desa” w Krakowie (1984) (il. 27).

Mieczysław starszy z synów Wyspiańskiego w czasie snu. Dziecko spoczywa na poduszkach, widziane od s. pr., lekko z góry. Włosy proste, równo przycięte. Ubrany w luźną koszulkę. Prawa ręka założona za głowę z dłonią skrytą pod poduszką, lewa luźno odrzucona w bok, ulokowana na posłaniu z dłonią zaciśniętą w pięstkę. Zwraca uwagę materia udrapowana, podobnie jak i koszulka, w liczne fałdy, którą chłopiec jest okryty. Na twarz i fałdy stroju pada światło, którego źródła domyślamy się (okno, lampa?). Wyraźnie widoczny cień twarzy chłopca na poduszce, czy cienie rzucane na koszulkę, podkreślone ostrym „szafirem”. Tło ciemne. Dominują kolory: szafir, żółć, odcienie ugru i różu.

4. Dziewczynka z wazonem z kwiatami – Helenka, 1902, pastel na kartonie, sygn.: „1902 SW” s. p. lica u dołu; dar Feliksa Jasińskiego z 1920 dla MNK (il. 28).

Córka artysty, Helenka wspiera się o ciemny blat stołu. Uwaga dziewczynki skupiona jest na glinianym, różowym wazoniku z kwiatami (fiolki albo niezapominajki). Widoczne są tylko: głowa i ręce dziecka. Włosy w kolorze jasno-brunatnym opadają łagodnie na ramiona, rękawy bluzki - wzorzyste w kolorze czerwono-

nym. Ręce spoczywają na stole, prawą dziecko dotyka naczynia z kwiatami. Tło portretu neutralne, brązowawe.

5. Studium dziecka – Mietek, 1904, pastel na kartonie, sygn.: „SW 1904” w p. g. części lica (monogram wiązany); dar Elzy z Sarów Krausowej z 1951 r. dla MNK (il. 32).

Popiersie Mietka z głową na skrzyżowanych rękach, opierającego się o brzeg stołu. Wzrok chłopca skierowany w dół, patrzy w kierunku stołu (bordowo-ugrowego), włosy krótko przystrzyżone, jasne; w ubiorze granatowo-niebieskim. Postać dziecka prawie w całości zajmuje powierzchnię obrazu. Tło w kolorze brązowym i zgaszonego różu.

6. Portret chłopca – Józef Feldman, 1905, pastel na papierze naklejonym na tekturę, sygn.: „SW 1905” w p. g. części lica (monogram wiązany); dar Marii Feldmanowej, żony Wilhelma Feldmana (1868-1919) z 1954, dla MNK (il. 33).

Syn Marii i Wilhelma Feldmanów – Józef: w popiersiu, z głową lekko pochyloną, wspartą na dłoni lewej, która zasłania dolną część twarzy. Chłopiec ma włosy długie, z równo przyciętą grzywką, które swobodnie opadają w kierunku ramion; oczy niebieskie, wzrok skierowany na widza. Ubrany w szafirową sukmankę bez rękawów, wykończoną oblamowaniem w kolorze czerwonym i ozdobioną dodatkami w kolorze złotym i czerwonym, spod której widać białą koszulę z mankietami. Jeden z najlepszych portretów dziecięcych Wyspiańskiego. Z całą pewnością powstał szybko w trakcie jednej sesji. Bezbłędna linia podkreśla formę, którą artysta wypełnił kolorem wydobywając bryłę z płaskiego „pola”. Tło białe pozwala odbiorcy na skierowanie całej uwagi na postać dziecka. Chłopiec może sprawiać wrażenie lekko oburzonego czy znużonego ingerencją artysty w jego prywatność, stąd lewa ręka przysłania twarz. Sportretowany Józef Feldman (1899-1964), to późniejszy profesor UJ, historyk specjalista od dziejów nowożytnych. Jego ojcem był Wilhelm Feldman - krytyk literacki, publicysta, pisarz i dramaturg, działacz żydowskiego ruchu asymilacyjnego; należał do grona nielicznych przyjaciół Wyspiańskiego, a po śmierci artysty był wykonawcą jego artystycznego testamentu.

Dziecięce portrety Wyspiańskiego spotykamy także w innych muzeach polskich.

Kończąc należy stwierdzić, że portrety dzieci to temat chętnie realizowany przez artystę, dlatego taka ich mnogość w jego artystycznej spuściźnie. Znaczna część odbiorców sztuki utożsamia Wyspiańskiego jedynie z takimi portretami, traktując go jako *malarza główek*. Pamiętajmy jednak, że Wyspiański był również twórcą dramatycznych dzieł monumentalnych: witraży, polichromii, dzieł literackich i inscenizacji teatralnych.

Głównym zadaniem Muzeum Stanisława Wyspiańskiego jest pokazywanie wszechstronności twórczej tego artysty.

BIBLIOGRAFIA

- Blum H., *Stanisław Wyspiański*, Warszawa 1969, s. 21-22
- Makowiecki T., *Poeta-Malarz. Studium o Stanisławie Wyspiańskim*, Warszawa 1969
- Nelken H., *Stanisław Wyspiański*, Warszawa 1959, s. 13-18
- Przybyszewski St., Żuk-Skarszewski T., Świerż St., *Stanisław Wyspiański. Dzieła malarzkie*, Kraków - Warszawa - Bydgoszcz 1925
- Romanowska M., *Trzy wczesne portrety Wyspiańskiego. Na marginesie zagadnienia „styl własny artysty”*, [w:] *Stanisław Wyspiański studium artysty*. Red. E. Miodońska-Brookes, Kraków 1996
- Romanowska M., *Muzeum Stanisława Wyspiańskiego w Kamienicy Szolajskich. Przewodnik*, Kraków 2005
- Zbijewska K., *Krakowskim szlakiem Stanisława Wyspiańskiego* (rozdz. *Trwała pamięć*), Warszawa - Kraków 1986

Andrzej Rajch

THE COLLECTIONS OF THE STANISŁAW WYSPIAŃSKI MUSEUM
AT THE SZOŁAYSKI TENEMENT HOUSE IN CRACOW WITH SPECIAL FOCUS
ON CHILD PORTRAITS

Stanisław Wyspiański (b. 1869, d. 1907) ranks among the most eminent figures of the Polish Modernism. An artist, visionary, poet and painter, he created not only monumental works but also easel paintings. He designed stained glass windows, practised polychrome painting and authored interior designs as well. He dealt with the issues of monument conservation. He wrote over ten dramas, authored theatrical performances and designed costumes and scenery for his plays. He illustrated and designed ornaments for books. While serving as art editor for the Cracow *Życie* weekly, he designed the periodical's graphic layouts. He created new typographic projects for first editions of his dramas. His visionary plans for the reconstruction of the Wawel Castle and creation of a Polish Acropolis have also been preserved.

Child portraits are popular with Wyspiański. He seems to have been fascinated by children's faces on account of their spiritual purity. For Wyspiański, a face which has not yet been marked with life's toil, virginal, without the mask of adulthood, becomes the purest reflection of the soul. Another reason why the artist reaches for his child subjects is the love of life which he could observe in his little models from the very beginning, i.e. the moment of birth. To him, this is being in touch with life at its very outset; this is life detached from the burden of adulthood.

A father himself, he had the chance to watch his offspring in a variety of moods, asleep, awake, with unkempt hair, at play, learning about the world on their own, often wearing simple clothes. This is what children are like in Wyspiański's portraits. This is the way he saw, liked and painted them.

There is no doubt that Wyspiański's child portraits are among the best in their kind. Examples of this may be five child portraits from the Cracow National Museum, the Stanisław Wyspiański Museum: *Girl in a Blue Hat*; *Portrait of Józio Feldman*; *A Sleeping Child: Mietek*; *A Study of a Child: Mietek*; and *A Portrait of Helenka, A Girl with a Vase of Flowers: Helenka*.